Królestwo Niebieskie podobne skarbowi skrytemu w roli

> *„Podobne jest Królestwo Niebios do ukrytego w roli skarbu, który człowiek znalazł, ukrył i uradowany odchodzi, i sprzedaje wszystko, co ma, i kupuje tę rolę”* – Mat. 13:44

Pan Jezus w czasie swojej misji wypowiedział około 46 przypowieści, w których starał się przedstawić rolę, jaką będzie spełniał nie tylko w wieku Ewangelii, lecz także i w wieku przyszłym. Każda przypowieść ma ukazać chociaż jeden ze szczegółów Prawdy, odgrywających wielką rolę w Boskim Planie Zbawienia.

Niektóre przypowieści odnoszą się do narodu żydowskiego, inne do całego chrześcijaństwa, jeszcze inne tylko do prawdziwego Kościoła. Są takie, które dotyczą czasu pierwszego przyjścia Pana, i takie, które wskazują na Wiek Ewangelii. Najwięcej jest przypowieści odnoszących się do czasu wtórej obecności.

Przypowieść, którą chcemy się zająć, odnosi się wyłącznie do prawdziwego Kościoła, ponieważ:

1. Jest w niej mowa o Królestwie Niebieskim, a Królestwo Niebieskie to Kościół w obecnym czasie – w Wieku Ewangelii.

Pan Jezus w trakcie swojej misji dużo czasu poświęcił nauce o klasie Kościoła, która bierze swój początek od Jana Chrzciciela. *„A od dni Jana Chrzciciela aż dotąd Królestwo Niebieskie doznaje gwałtu i gwałtownicy je porywają”* – Mat. 11:12 (BW). Pan Jezus miał na myśli Kościół i Głowę tego Kościoła, która pierwsza doznała gwałtu prześladowania.

2. Skarb był ukryty w roli, co oznacza, że był tajemnicą ukrytą w Boskim planie. Tajemnicą tą jest Kościół – Głowa i Ciało, o czym pisze apostoł Paweł w Liście do Efezjan 3:9:

> *„I abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył”*

oraz w Liście do Kolosan 1:26-27:

> *„Tajemnicę zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego. Im to chciał Bóg dać poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały”*.

Celem dania tej przypowieści jest wykazanie, że cały świat musi być odkupiony drogą krwią Jezusa Chrystusa, która została przelana na krzyżu, a zastosowana w niebie w obliczu Boskiej sprawiedliwości. Stała się ona okupem – równowartościową ceną, stanowiącą odpowiednik utraconego życia doskonałej ludzkiej natury. *„Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby zbawić to, co zginęło”* – Mat. 18:11.

> *„Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu”* – Mat. 20:28.

Takie samo zrozumienie posiadał apostoł Paweł, o czym pisze do Tymoteusza – brata starszego, nauczyciela, więcej, generalnego dozorcy wybranego przez zbory Boże:

> *„Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie”* – 1 Tym. 2:5-6.

Skarb znalazł Człowiek – Jezus Chrystus. Kiedy wystąpił z rzeki Jordan, poszedł na puszczę, gdzie spędził 40 dni i 40 nocy na badaniu Boskiego planu zbawienia. Tam znalazł skarb, który znajdował się w roli. Cieszył się, że Pan Bóg dał Mu zrozumieć, czym jest ten skarb (Kościół), który był pokazany w pewnych figurach Starego Testamentu. Ukrył jednak to, co znalazł, by nie każdy człowiek mógł tę tajemnicę zrozumieć, gdyż liczebność klasy Wieku Ewangelii była ograniczona.

Nasuwa się pytanie, gdzie Jezus ukrył ten skarb tj. Kościół. Odpowiedź znajdujemy w tym samym, trzynastym rozdziale Ewangelii Mateusza:

> *„Kto ma uszy, niechaj słucha. A przystąpiwszy uczniowie, rzekli mu: Dlaczego mówisz do nich w podobieństwach? A On odpowiadając, rzekł: Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamtym nie jest dane”* – Mat. 13:9-16.

Dlaczego? Bo ten skarb jest ukryty w przypowieściach. Królestwo Niebios jest tajemnicą, nie zrozumianą przez wielu chrześcijan.

Pan Jezus odszedł i sprzedał wszystko, co miał – ofiarował w Jordanie swoje doskonałe ziemskie życie i to, co z tym stanem było związane. Wiedział, że już nigdy do tego życia nie wróci, gdyż stało się ono ofiarą całopalną, całkowicie spełnioną na krzyżu, gdzie Jezus wypowiedział słowa: *„Wykonało się”*. Wcześniej w swojej modlitwie prosił Ojca:

> *„A teraz Ty mnie uwielbij, Ojcze, u siebie samego tą chwałą, którą miałem u Ciebie, zanim świat powstał”* – Jan. 17:5.

Był przeświadczony, że znów powróci do tej chwały, którą posiadał dawniej, tj. do duchowego stanu.

Przypowieść, którą mamy pod rozwagą, jest bardzo krótka, bo zawarta w jednym wersecie. Cała jej nauka zamyka się w tym, że człowiek kupił rolę, w której znalazł skarb.

Pan Jezus skoncentrował się na jednej rzeczy – skarbie ukrytym w roli, czyli w świecie.

> *„A rolą jest świat, a dobre nasienie to synowie Królestwa, kąkol zaś to synowie złego”* – Mat. 13:38.

Dlatego całe swoje życie na ziemi od chrztu w rzece Jordan poświęcił dla Kościoła, który założył, o czym wspomina do Piotra:

> *„A ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go. Wtedy przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem”* – Mat. 16:18-20.

Zobaczmy, co mówi na ten temat brat Russell. W **V Tomie** na str. 522-523 czytamy:

„Widzieliśmy, że Pan nasz, Jezus, stał się ciałem – nie grzesznym ciałem, ale świętym, nieskazitelnym, odłączonym od grzeszników. Widzieliśmy, że człowiek Jezus Chrystus był w ten sposób człowiekiem doskonałym, kopią pierwszego człowieka, Adama, i widzimy, że był gotowy stać się naszym Odkupicielem, naszym okupem, oddać swoje życie i wszystkie swoje ludzkie prawa jako zapłatę – odkupienie Adama i rodzaju Adamowego, który w nim stracił życie i swoje ludzkie prawa. (1 Kor. 15:22 – przyp. aut.) Widzieliśmy, że Pan nasz uczynił z siebie ofiarę, oddał dla człowieka wszystko, co miał. Przedstawił to jasno w swoich naukach o tym przedmiocie. Przedstawił bowiem siebie jako człowieka, który znalazł skarb ukryty na polu i który sprzedał wszystko, co miał, aby kupić tę rolę (Mat. 13:44). Rola przedstawia ogół ludzkości, jak też i całą ziemię. „Który jest rękojmią dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały Jego” – Efezj. 1:14. W ogóle ludzkości Pan nasz dostrzegł skarb – w proroczym widzeniu miał przed oczami obraz wyniku dzieła odkupienia, wyzwolenia wielu z więzów skażenia do pełnej wolności synów Bożych (Kościół w tym wieku i godni wieku przyszłego). Widząc ten skarb, Pan kupił tę rolę. Mówiąc o rezultacie okupu i o dziele odkupienia, jakie będzie dokonane z końcem Wieku Tysiąclecia, prorok mówi o Panu: *„Z pracy duszy swej ujrzy owoc, którym nasycon będzie”* – Izaj. 53:11. Pan nasz był w zupełności zadowolony, że wydaje swoje życie i wszystko, co miał, aby odkupić świat”.

Dlatego Pan Jezus powiedział:

> *„Wam dano wiedzieć tajemnice Królestwa Niebieskiego, ale tamtym nie jest dane”* – Mat. 13:11.

Drodzy Bracia i Siostry, doceńmy wielki zaszczyt zrozumienia tej tajemnicy zakrytej od wieków, która stała się zrozumiała dzięki naszemu Panu. On znalazł skarb i wszystko sprzedał, by kupić rolę i go zdobyć. Apostoł Paweł w 2 Liście do Tymoteusza 1:10 pisał:

> *„... a teraz objawionej (łaski) przez przyjście Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa, który śmierć zniszczył, a żywot i nieśmiertelność na jasność wywiódł przez Ewangelię”*.

Obyśmy dostąpili tej wielkiej łaski, by być z Panem na wieki wieków.

Kamiński Henryk
R-
„Straż”